

Piece akumulacyjne

Dzięki zasadzie działania: zgromadzić tańszą energię „na potem”, piece akumulacyjne to wygodna i zarazem ekonomiczna forma ogrzewania.

Od czego zacząć?

Przede wszystkim trzeba wystąpić do spółki dystrybucyjnej o dwutaryfowy licznik energii elektrycznej i odpowiedni przydział mocy. Tylko w przypadku korzystania z tańszej taryfy, nocnej lub weekendowej, inwestycja w droższe i bardziej skomplikowane urządzenia grzewcze ma sens ekonomiczny. Kolejny krok to odpowiednie wykonanie instalacji zasilającej i sterującej. Niezbędne jest wydzielenie osobnych obwodów do zasilania poszczególnych ogrzewaczy i dostosowanie przekrojów kabli do mocy grzałek w piecach. W tej sprawie najlepiej poradzić się firmy, która dostarczy i zamontuje piece akumulacyjne. Orientacyjny koszt inwestycji – wraz ze średnią ceną pieców – to około 100-120 zł na m² powierzchni mieszkania.

Estetyka i ekonomia

Piece akumulacyjne z tzw. szamotką odchodzą do historii. Dzisiaj do dyspozycji mamy nowe konstrukcje statycznych pieców akumulacyjnych (stanowiące margines sprzedaży), ale przede wszystkim nowoczesne piece akumulacyjne z dynamicznym rozładowaniem. Dostępne są w dużym wyborze, w pełni sterowalne i bardzo estetyczne.



Najlepsze z nich posiadają magnezytowe rdzenie akumulacyjne, izolację z wermikulitu i microthermu oraz metalowe, cichobieżne wentylatory. Takie piece są w stanie przechować zapas ciepła nawet przez kilka dni.

Koszty

Koszt eksploatacji jest zależny od stopnia izolacyjności termicznej budynku, jakości i szczelności okien oraz od sposobu wentylacji pomieszczeń. W sezonie grzewczym 2004/05 (7 mies.) średni miesięczny koszt eksploatacji ogrzewania wyniósł 2,95 zł/m² (kamienica z początku XX w., Kraków) oraz 1,67 zł/m² (mieszkanie z 2004 r., Kraków).

– W zeszłym roku kupiliśmy z mężem mieszkanie w starym budownictwie z systemem ogrzewania elektrycznego – mówi Olga Brzezińska, filolog z Krakowa. – Zdecydowaliśmy się na montaż dynamicznych pieców akumulacyjnych. W porównaniu z c.o., które znałam wcześniej, jestem pozytywnie zaskoczona elastycznością takiego ogrzewania. W miarę potrzeb, grzać możemy określone pomieszczenia w wybranym czasie – na przykład sypialnię w chłodną, majową noc. Przestałam też bać się kosztów takiego ogrzewania.

Z przedstawionych przykładów wynika, że ogrzewanie elektryczne wcale nie musi być drogie. Doskonale sprawdza się zarówno w starym budownictwie, jak i w nowych mieszkaniach.

Podsumowując, można śmiało polecić dynamiczne piece akumulacyjne jako atrakcyjną, wcale niedrogą metodę ogrzewania. W sprawie krążących opinii o nieoptycalności ogrzewania elektrycznego, powiedzieć należy tylko tyle, że dobrze dobrane i prawidłowo wykonane ogrzewanie elektryczne może być nawet tańsze od innych systemów grzewczych.

Wojciech Kuźniarz

Dynamiczne piece akumulacyjne ogrzewają poprzez delikatny i praktycznie bezgłośny wydmuch ciepłego powietrza. Piece grzeją wtedy, kiedy chcemy i do zadanej temperatury. Zdjęcia: Inproel

